

Najlepsze symulatory siłowni okrętowych powstają w Gdyni

25 maja 2021, godz. 08:00 autor: Robert Kiewlicz



Unitest to obecnie jeden ze światowych liderów w branży oprogramowania do szkolenia personelu morskiego i budowy symulatorów siłowni okrętowych.

mat.prasowe

Ponad 30 lat temu w piwnicy powstała firma, która jest obecnie światowym liderem w swojej branży, a jej pomysły kopiują najwięksi na rynku. Unitest Marine Simulators - producenta symulatorów siłowni okrętowych - stworzyli mechanicy okrętowi i byli pracownicy Akademii Morskiej w Gdyni (obecnie Uniwersytet Morski). Symulatory Uniestu działają w ponad 60 krajach, na wszystkich kontynentach.

- Nasza firma powstała jednocześnie z przekształceniami własnościowymi, jakie miały miejsce w Polsce na początku lat 90. XX w. To już nasz 31. rok działalności. Zaczynaliśmy od zera. Firma początkowo działała w piwnicy. Historia firmy i jej nazwa mają swoje początki w wykonywaniu uniwersalnych testów na statkach. Chodziło o diagnostykę silników wysokoprężnych - analizę procesów spalania, pomiar momentu obrotowego, drgania silników głównych i pomocniczych. Jeździliśmy po całym świecie i przy próbach zdawczych wykonywaliśmy te testy. Początkowo cała kadra to byli wyłącznie pracownicy Akademii Morskiej w Gdyni. Teraz zatrudniamy też grupę programistów i grafików komputerowych - mówi Leonard Tomczak, prezes spółki.

Czy przemysł morski to branża z przyszłością?

tak, to bardzo dobry i rozwojowy biznes, tylko trzeba znać jego specyfikę

branża w trudnej sytuacji, ale ma jeszcze spore możliwości

nie to sektor, który stopniowo będzie tracił silną pozycję na świecie

Zobacz wyniki (0)

Firma powstała jako jednoosobowa działalność Leonarda Jana Tomczaka w roku 1990. Po dwudziestu czterech latach zmieniła się w spółkę z o.o. i zmieniła nazwę na Unitest Marine Simulators.

Światowy lider w branży symulatorów

Obecnie Unitest jest światowym liderem w tworzeniu oprogramowania do szkoleń personelu

Wiadomości

- Najlepsze symulatory siłowni okrętowych ...
- Czytelnik: inwazja Żabek na Śr... (602 opinie)
- Cisi bohaterowie walki z pandemią ART. SPONS.
- Będzie bat na telemarketerów? (73 opinie)

[zobacz wszystkie](#) (4960)

W skrócie

- Gemini i Microsoft ogłaszają partn... (1 opinia)
- Sevixon od czerwca w nowym biurze
- Complex SAD powiększa magazyn... (2 opinie)

[zobacz wszystkie](#) (409)

Historie sukcesu

Na swoim. Od spraw trudnych po konopie - ...
31 marca 2021 (25 opinii)

[zobacz więcej](#) (104)

Trojmiasto.TV

0:00

Wypatroszona Biedronka na Ujeścisku

[zobacz więcej](#) (1290)

Moim zdaniem

Największa fabryka systemów

morskiego oraz w pełni interaktywnych symulatorów siłowni z realistyczną wizualizacją trójwymiarową przestrzeni maszynowej. Dodatkowo symulatory Unitestu wykorzystują najnowocześniejsze, autorskie, zintegrowane listy kontrolne i umożliwiają zautomatyzowaną ocenę kompetencji uczestników szkolenia.

■ [Kobiety w gospodarce morskiej](#)

- Pierwszy projekt symulatora siłowni okrętowej stworzyliśmy jeszcze w ramach pracy na Akademii Morskiej w Gdyni. Sam przez wiele lat uczyłem studentów obsługi maszyn i urządzeń pomocniczych. Wiedziałem zatem dokładnie, czego szkoły potrzebują. Stworzyliśmy więc moduły uczące studentów w sposób interaktywny. Student widział na ekranie komputera urządzenie, mógł je uruchomić i był też oceniany zdalnie przez nauczyciela - wyjaśnia prezes Tomczak.

Od dwuwymiarowego schematu do technologii VR

Pierwsze programy Unitestu powstały w latach 1995-1996. Początkowo były to symulatory z grafiką dwuwymiarową. Kilka lat później zaczęły powstawać pierwsze symulatory z grafiką trójwymiarową, a firma rozpoczęła współpracę z dużymi producentami urządzeń okrętowych - Alfa Laval, Winterthur Gas & Diesel, Kistler. Unitest został też dostawcą niestandardowych symulatorów silników dwupaliwowych dla [statków BC Ferries budowanych w Stoczni Remontowa Shipbuilding](#).



W Trójmieście wszystkie ośrodki szkoleniowe oraz szkoły wyższe i średnie - kształcące kadrę dla branży morskiej - korzystają z rozwiązań spółki Unitest. Jej klientami są też Marynarka Wojenna RP oraz siły morskie wielu innych krajów na świecie.

mat.prasowe

- Firmy zaczęły zlecać nam produkcję interaktywnych modułów dydaktycznych dotyczących wybranych urządzeń producenta. Używane były one jako część interaktywnej instrukcji obsługi. Firmy nie tylko płaciły nam za stworzenie takiego programu, ale także dawały zgodę na umieszczenie go w naszym portfolio i sprzedaż na cały świat instytucjom zajmującym się edukacją kadry morskiej - wyjaśnia Tomczak. - I tak jest do teraz. Obecnie naszym największym zleceniodawcą jest drugi co do wielkości na świecie producent okrętowych silników wolnoobrotowych - firma Winterthur Gas & Diesel. Do każdego wypuszczanego na rynek nowego typu silnika wykonujemy dla nich interaktywny symulator siłowni, tak aby załogi mogły zapoznać się z najnowszymi rozwiązaniami technicznymi.

Symulatory dla producentów, stoczni i marynarki wojennej

Unitest nie zamyka się jedynie na branżę morską.

- Robiliśmy symulatory klimatyzacji dla sieci supermarketów czy oczyszczalni ścieków, jednak duża liczba projektów z branży powoduje, że musimy koncentrować się na przemyśle morskim. Współpracujemy nie tylko z producentami urządzeń, ale też ze stoczniami. Przy zamówieniach na serie statków tworzymy symulatory ich siłowni dla potrzeb szkoleniowych armatora - mówi Tomczak. - Na koncie mamy tysiące instalacji, w ponad 60 krajach świata. Nasze symulatory oraz aktywne programy dydaktyczne typu Computer Based Trainin działają na wszystkich kontynentach. W niektórych krajach 100



[magazynowania...](#)

7 kwietnia 2021
(156 opinii)

[zobacz więcej](#) (244)

Trójmiasto Deluxe



Prawie 2 mln zł za obraz Fałata. Kolejne...

9 maja 2021 (46 opinii)

[zobacz więcej](#) (960)

Strefa start-up

- [Inspire - rekomendacje przez apli...](#) (14 opinii)
- [Międzynarodowy konkurs dla star...](#) (1 opinia)
- [Sescom inwestuje w firmę b. szef...](#) (16 opinii)

[zobacz wszystkie](#) (187)

Ludzie biznesu



Jacek Kajut

Z wykształcenia inżynier elektryk, zbudował i rozwija jedną z najsilniejszych marek branży...

[zobacz wszystkich](#)

Najczęściej czytane

3 godz

12 godz

3 dni

7 dni

- 1 [Emerytury już tylko na konto](#) (145 opinii)
- 2 [WISTA Poland. Kobiety w gospodarce morskiej](#) (33 opinie)
- 3 [Czytelnik: inwazja Żabek na Śródmieście](#) (602 opinie)
- 4 [Home office na tarasie w Grecji lub plaży w Bułgarii](#) (112 opinii)
- 5 ["Polski Ład". Port Centralny jest, zabrakło Portu Zewnętrznego](#) (285 opinii)
- 6 [Najlepsze symulatory siłowni okrętowych powstają w Gdyni](#)

proc. szkół morskich używa naszego oprogramowania. W Trójmieście wszystkie ośrodki szkoleniowe oraz szkoły wyższe i średnie - kształcące kadre dla branży morskiej - korzystają z naszych rozwiązań. Tak samo Marynarka Wojenna RP oraz siły morskie wielu innych krajów na świecie.

Na czym polega sukces trójmiejskiej spółki?

- Mamy korzenie w szkolnictwie morskim i świetnie wiemy, czego instruktor potrzebuje i w jakiej formie. Produkt nie może być zbyt skomplikowany, bo nikt nie będzie tego używał. Wiemy, jak prowadzone powinny być zajęcia i nasze produkty są zgodne z konwencją o wymaganiach w zakresie wykształcenia marynarzy. Bez tego żadna szkoła nie zakupi od nas oprogramowania. Przy dużych instalacjach instruktorzy muszą być dodatkowo przez nas przeszkoleni - wyjaśnia Leonard Tomczak. - Nasz sukces polega na tym, że udało nam się "wstrzelić" w dosyć wąską branżę, znając dokładnie jej potrzeby.

■ [Uniwersytet Morski kiedyś i dziś. 100 lat gdyńskiej uczelni](#)

- Pierwsze symulatory tworzyliśmy jako pomoc dydaktyczną dla nas samych - jako pracowników Akademii Morskiej. Widzieliśmy, że jest potrzeba urozmaicenia zajęć ze studentami. Nasz pomysł zostały bardzo dobrze przyjęte, a przy okazji okazało się, że to nie są wyłącznie nasze potrzeby, ale jest nisza na rynku i można na tym oprzeć biznes - dodaje **Rafał Pawletko**, wiceprezes Unitestu.

Pomoc dydaktyczna jak gra komputerowa

Pierwsze produkty Unitestu musiały zmierzyć się z konkurencją ze strony norweskiej firmy Kongsberg oraz rosyjskiej firmy Transas (obecnie należącej do koncernu Wärtsilä).

- Oni byli wówczas w pierwszej lidze, a my w trzeciej - wspomina Tomczak. - W tej chwili gramy tej samej lidze, a wiele przetargów wygrywamy z Kongsbergiem, ponieważ jest on zbyt drogi i w pewnym momencie wstrzymał rozwój swoich symulatorów. Filozofia naszej firmy to ciągle ulepszanie naszych produktów i wprowadzenie najnowszych rozwiązań technologicznych. Obecnie jesteśmy wśród trzech najlepszych firm na świecie działających w naszej branży.

Tworzenie nowoczesnego symulatora przypomina trochę tworzenie gry komputerowej.

- Jednak zawsze jest potrzebny bliski kontakt z przemysłem morskim. Nie tworzymy przecież rozwiązań bardzo ogólnych, ale opieramy się na rzeczywistych, istniejących urządzeniach. Nie zbudowalibyśmy przecież żadnego symulatora, gdybyśmy nie mieli realnych danych. Trzeba też pamiętać, że nawet najbardziej skomplikowany symulator będzie pewnego rodzaju uproszczeniem. Gdybyśmy mieli odwzorować rzeczywistą siłownię okrętową, to taki projekt nie byłby opłacalny finansowo i nie udało by się go zrealizować w rozsądnym czasie - wyjaśnia Rafał Pawletko.

Symulatory w chmurze

Symulator siłowni tworzy się od sześciu miesięcy do nawet jednego roku. Jest to ogromna ilość pracy zarówno programistów, jak i grafików. Koszt pełnowymiarowego symulatora to nawet 250 tys. euro.

- Pomimo uproszczenia samego środowiska siłowni jesteśmy bardzo blisko tego, jak wygląda ono w rzeczywistości - mówi Pawletko. - Wykorzystujemy nie tylko ekrany dotykowe, ale także [technologie VR](#). Można oczywiście pokazać dwuwymiarowy schemat urządzenia, który z dydaktycznego i logicznego punktu widzenia może wydać się nawet lepszy. Trójwymiarowe środowisko może nam przecież skomplikować czasami naukę, bo mamy więcej rzeczy do opanowania. W symulatorze najważniejszy jest jednak efekt tego, że jesteś w realnej siłowni. Sami studenci i instruktorzy twierdzą, że kiedy nauka przebiega jedynie na ekranie komputera, to traktowane jest to jak gra komputerowa. Kiedy jednak wchodzimy do dużego symulatora z konsolami i ekranami, to odbiór jest zupełnie inny.

Obecnie Unitest Marine Simulators działa w Pomorskim Parku Naukowo-Technologicznym. Jednak w najbliższym czasie spółka przeniosi się do nowego biura w Gdyni. Chce też rozbudować serwerownię i udostępniać klientom software'owe wersje swoich symulantów w chmurze.

- Będzie to typowe rozwiązanie dla pracy zdalnej. Ćwiczący nie będą musieli spotykać się w laboratorium. Będą mogli korzystać z symulatorów, łącząc się z naszymi serwerami - mówi Rafał Pawletko.



Robert Kiewlicz
r.kiewlicz@trojmiasto.pl

Miejsca

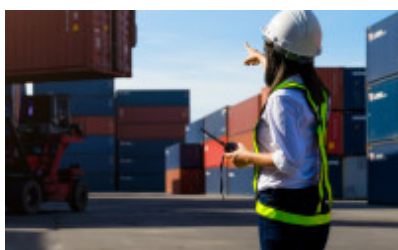
[Unitest Marine Simulators](#) Gdynia, al. Zwycięstwa 96-98

[PPNT Gdynia](#) Gdynia, al. Zwycięstwa 96/98

[Uniwersytet Morski](#) Gdynia, Morska 81-87

[Gdańska Stocznia REMONTOWA](#) Gdańsk, Na Ostrowiu 1

Zobacz także



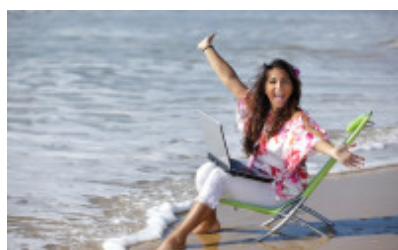
WISTA Poland. Kobiety w gospodarce morskiej

24 maja 2021 (33 opinie)



Czytelnik: inwazja Żabek na Śródmieście

23 maja 2021 (602 opinie)



Home office na tarasie w Grecji lub plaży...

22 maja 2021 (112 opinii)

[Więcej w kategorii Biznes »](#)



WALCZYMY Z PRZEMOCĄ SŁOWNĄ

Kasujemy opinie obraźliwe i nie na temat

Dodaj opinię

Tytuł

Treść

Autor (opcjonalny)

Dodając opinię akceptujesz [regulamin](#) dodawania opinii.

Administratorem Twoich danych osobowych jest Trojmiasto.pl Sp. z o.o.. Szczegóły przetwarzania danych znajdują się w [polityce prywatności](#).

Wyślij